**Szymborska, Wisława: Pi (Liczba pi in English)**

|  |  |  |
| --- | --- | --- |
| |  |  | | --- | --- | | Portre of Szymborska, Wisława | [Szymborska, Wisława](http://www.babelmatrix.org/works/pl-all/Szymborska%2C_Wis%C5%82awa-1923)  http://www.babelmatrix.org/images/nobelprize_tagline.jpg | |

|  |  |  |  |
| --- | --- | --- | --- |
| **Liczba pi (Polish)**  Podziwu godna liczba Pi *trzy koma jeden cztery jeden.* Wszystkie jej dalsze cyfry też są początkowe, *pięć dziewięć dwa* ponieważ nigdy się nie kończy. Nie pozwala się objąć *sześć pięć trzy pięć* spojrzeniem *osiem dziewięć* obliczeniem *siedem dziewięć* wyobraźnią, a nawet *trzy dwa trzy osiem* żartem, czyli porównaniem *cztery sześć* do czegokolwiek *dwa sześć cztery trzy* na świecie. Najdłuższy ziemski wąż po kilkunastu metrach się urywa podobnie, choć trochę później, czynią węże bajeczne. Korowód cyfr składających się na liczbę Pi nie zatrzymuje się na brzegu kartki, potrafi ciągnąc się po stole, przez powietrze, przez mur, liść, gniazdo ptasie, chmury, prosto w niebo, przez całą nieba wzdętość i bezdenność. O, jak krótki, wprost mysi, jest warkocz komety! Jak wątły promień gwiazdy, że zakrzywia się w lada przestrzeni! A tu *dwa trzy piętnaście trzysta dziewiętnaście* mój numer telefonu twój numer koszuli rok *tysiąc dziewięćset siedemdziesiąty trzeci szóste* piętro ilość mieszkańców *sześćdziesiąt pięć* groszy obwód w biodrach *dwa* palce szarada i szyfr, w którym słowiczku mój a leć, a piej oraz uprasza się zachować spokój, a także ziemia i niebo przeminą, ale nie liczba Pi, co to to nie, ona wciąż swoje niezłe jeszcze *pięć*, nie byle jakie *osiem*, nieostatnie *siedem*, przynaglając, ach, przynaglając gnuśną wieczność do trwania.   |  |  | | --- | --- | | **Source of the quotation** | http://www.liczby\_szymborskiej.republika.pl | | **Pi (English)**  The admirable number pi:  three point one four one.  All the following digits are also initial,  five nine two because it never ends.  It can't be comprehended six five three five at a glance,  eight nine by calculation,  seven nine or imagination,  not even three two three eight by wit, that is, by comparison  four six to anything else  two six four three in the world.  The longest snake on earth calls it quits at about forty feet.  Likewise, snakes of myth and legend, though they may hold out a bit longer.  The pageant of digits comprising the number pi  doesn't stop at the page's edge.  It goes on across the table, through the air,  over a wall, a leaf, a bird's nest, clouds, straight into the sky,  through all the bottomless, bloated heavens.  Oh how brief - a mouse tail, a pigtail - is the tail of a comet!  How feeble the star's ray, bent by bumping up against space!  While here we have two three fifteen three hundred nineteen  my phone number your shirt size the year  nineteen hundred and seventy-three the sixth floor  the number of inhabitants sixty-five cents  hip measurement two fingers a charade, a code,  in which we find hail to thee, blithe spirit, bird thou never wert  alongside ladies and gentlemen, no cause for alarm,  as well as heaven and earth shall pass away,  but not the number pi, oh no, nothing doing,  it keeps right on with its rather remarkable five,  its uncommonly fine eight,  its far from final seven,  nudging, always nudging a sluggish eternity to continue. |